Bajeczka

Bolesław Kołodziejski

Tu ptaszka małego gniazdeczko.
Tu się rozlało mleczko.
Tu żabka do wody wskoczyła.
A tędy mróweczka chodziła.
I słoń przeszedł ciężko tamtędy.
I wąż miał tu swoje wykręty.
I nawet skrobały skrobaki,
na świecie są różne dziwaki.
Teraz zaśnij, dziecinko miła,
bo bajeczka już się skończyła.

Dziecko zwrócone do nas plecami.
Głaszczemy je po głowie,

wędrujemy palcami wzdłuż jego kręgosłupa,
począwszy od karku.

Delikatnie raz stukamy palcami w plecy dziecka,

lekko kroczymy po nich palcami;

spacerujemy po plecach wewnętrzną stroną dłoni,
lekko nimi naciskając;

kreślimy palcem linię falistą wzdłuż kręgosłupa, z dołu do góry;

„grabimy" plecy rozczapierzonymi palcami
– zaczynając zawsze przy kręgosłupie, przesuwamy
dłonie od pośladków do karku.

Głaszczemy dziecko po plecach.

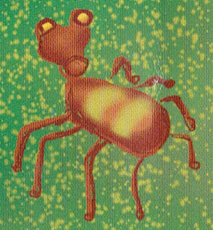

Konik

Bolesław Kołodziejski

Dziecko zwrócone do nas plecami.
Z wyczuciem opukujemy jego plecy opuszkami palców,

Biega źrebaczek po łące,
wąchając pachnące kwiatki.

poszczypujemy je w różnych miejscach,

Tu rosną stokrotki, maki,
a tu kolorowe bratki.

kroczymy po nich palcami,

Podchodzi klacz, jego mama,

lekko naciskamy jednym palcem,

nosem go lekko dotyka.
Konik do mamy się śmieje
i dalej po łące bryka.

naśladujemy dłońmi skoki, na przemian
opierając je na nadgarstkach i na palcach.
Głaszczemy dziecko po plecach,

Potem wieczorem w stajence

przytulamy się do niego,

do mamy tuli się blisko,
układa do snu na sianie

naśladujemy chrapanie.

i chrapie jak wielkie konisko.